

Fragment relacji świadka historii



JANINA WERETKA-PIECHOWIAK

ur. 1950, Gubin



Zakres terytorialny i czasowy	Starosiedle, lata 50. i 60. XX w.
--------------------------------------	-----------------------------------

Poznanie historii Ziemi Zachodnich przez polskich przybyszów

W domu był „nieobowiązkowy” obowiązek czytania. Trudno było, będąc w otoczeniu książek, nie sięgać po nie. Ba, czytało się książki dla dzieci i młodzieży, ale czytało się też książki dla dorosłych, nawet nie rozumiejąc, co Lew Tołstoj w swoim jednym czy drugim dziele chciał powiedzieć dorosłemu czytelnikowi. Natomiast moja mama interesowała się historią miejsca, do którego trafiła. I skoro trafiła w okolice Gubina, najpierw do Gubina, potem w okolice, to zainteresowała się tym, co z tym miejscem się działo przed wojną. Dotarłam do materiałów pozostawionych w domu, który dostali rodzice. Okazało się, że jest to niezwykle bogate miejsce. Bo tam, gdzie mieszkaliśmy, był pałac myśliwski Herminy von Schönaich. Obok znajdował się przepiękny pałac. Tam był też więziony przez krótki czas Maksymilian Kolbe. Powstała później tablica upamiętniająca to zdarzenie. Tam znajdował się obóz tymczasowy. Mama o tym wszystkim wiedziała. Nie zdążyłam się zapytać, skąd czerpała tę wiedzę, bo tego typu publikacji nie było. Natomiast była zaprzyjaźniona z naszym germanistą z liceum ogólnokształcącego, panem Majchrakiem, i stamtąd prawdopodobnie też czerpała wiedzę. Opowiadała nam, jak przed wojną funkcjonowały takie miejsca, jacy ludzie mieszkali w nich. Została mi właśnie ta chęć poszerzania wiedzy. A wykorzystałam ją wiele, wiele lat potem.

Data i miejsce nagrania	26 października 2021, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami